

Świat powinien poznać historię Polski – mówi Tory Baucum, wykładowca akademicki z USA, wychowawca młodzieży, członek Akademii Kopernikańskiej.

Przyjechał do Polski ze studentami Benedictine College w Atchison, w stanie Kansas, aby pokazać im nasz kraj, a szczególnie miejsca związane ze św. Janem Pawłem II. Jako dyrektor Centre for Family Life na tej uczelni Baucum promuje teologię ciała według papieża Polaka. Plany Amerykanina sięgają jednak dalej – prowadzi rozmowy z jedną ze szkół na południu Polski, aby studenci z USA mogli przyjeżdżać na rok lub semestr do naszego kraju i by mieli szansę poznać kontekst życia świętego papieża oraz kulturę, która go ukształtowała.

Fascynacja Janem Pawłem II była jednym z istotnych powodów, dla których Baucum zainteresował się Polską i naszą historią. On sam był znanym pastorem anglikańskim. Kilka lat temu nawrócił się na katolicyzm. – Żałuję tylko, że zajęło mi to tyle czasu. To jest odpowiedź na wezwanie do miłości – mówi krótko. Dziś jest osobą świecką, oblatem benedyktyńskim. Warto podkreślić, że nadal utrzymuje dobre relacje z wieloma anglikanami.

DLACZEGO TO ROBISZ?

Baucum kilkakrotnie odwiedził Polskę po rosyjskiej agresji na Ukrainę. Jak sam twierdzi, nie ma racjonalnego wyjaśnienia, dlaczego interesuje się naszym krajem. – Zakochałem się w Polsce. I jest wiele spraw intrygujących mnie w historii Polski – mówi.

Miał okazję obserwować udzielanie wsparcia Ukraińcom, szczególnie w pierwszych miesiącach wojny. – Zapytałem mężczyznę o imieniu Sławomir, który pomagał wielu uchodźcom, dlaczego to robi, dlaczego ratuje komuś życie. Nie potrafił odpowiedzieć – wspomina Amerykanin. To skłoniło go do refleksji, skąd się bierze taka postawa i przekonanie, że tak należy postąpić.

Razem ze swoim przyjacielem rabinem Marciem Gopinem Baucum wziął udział w kongresie Polska Wielki Projekt w ub.r. w Warszawie. Również Gopin, dyrektor Centrum Religii Świata, Dyplomacji i Rozwiązywania Konfliktów, był pod wrażeniem wsparcia dla Ukraińców i tego, że w Polsce nie ma obozów dla uchodź-



Tory Baucum przemawia w trakcie kongresu w Warszawie

foto: Facebook/Tory Baucum

Zakochany w Polsce

ców. – Trzydzieści lat się tym zajmuję i nigdy nie widziałem czegoś takiego – zauważył rabin.

Zdaniem Tory'ego Baucuma taka spontaniczna reakcja Polaków ma źródło w naszej historii, w tożsamości narodu. Tego dotyczył jego wykład w Toruniu w lutym br., gdy został członkiem nowo powstałej instytucji – Akademii Kopernikańskiej. – Jedną z kwestii intrygujących mnie jest historia wolności religijnej w Polsce. Choć w umysłach wielu ludzi historia XX w. to przekreśliła, powodem, dla którego było tu tylu Żydów, jest fakt, że to było spokojne miejsce. Mogli żyć tu w pokoju przez setki lat – podkreśla. Baucuma fascynuje również to, że mimo tak długiego okresu zaborów naród przetrwał.

KATOLICYZM TO WOLNOŚĆ

Amerykanin podkreśla rolę wiary w historii naszej ojczyzny. – Rzeczpospolita Obojga Narodów to wczesny przykład wielonarodowości, eksperyment wielokulturowy. Ale podstawą była katolicka kultura, która promowała wolność religijną i wielokulturowość. To całkowicie burzy pewne kategorie myślowe – co jest liberalne, progresywne, a co tradycyjne. To właśnie wiara powoduje otwartość, hojność i gościnność. Polacy to zrozumieli i o tym trzeba opowiadać. Sam próbuję to robić – mówi Baucum.

Polacy mają wspaniałą historię, a świat o tym nie wie – twierdzi Baucum.

Jego zdaniem do Polski powinny przyjechać największe światowe media i przygotowywać relacje, reportaże, teksty. Baucum wspomina swoją rozmowę z ministrem kultury Piotrem Glińskim. – Powiedziałem mu: Wiecie, jaki jest główny problem? Zły PR Polski. I on się zgodził ze mną. Macie najlepszą historię do opowiadania, a świat o tym nie wie – mówi Amerykanin.

Baucum twierdzi, że zdrowe, krytyczne podejście do własnej historii jest potrzebne, ale nie do przesady. Trzeba też doceniać to, co pozytywne, i cieszyć się z tego. W kwestii relacji polsko-ukraińskich Baucum zdaje sobie sprawę, że w historii było wiele konfliktów.

Amerykanin zastanawiał się również, jak można wesprzeć Polaków goszczących Ukraińców. Będąc w Polsce, za zgodą biskupa swojej diecezji, spotkał się z bp. Michałem Janochą. Pomysł Baucuma polega na tym, by poprzez współpracę między parafiami w Polsce i USA Amerykanie wspierali katolickie rodziny goszczące uchodźców w Polsce.

Zaczynając od fascynacji Janem Pawłem II, a następnie przez zainteresowanie Polską i naszą historią, Baucum zaczął budować sieć relacji między ludźmi i instytucjami z naszego kraju i USA. Stał się przyjacielem i nieformalnym ambasadorem Polski.

Barbara Stefańska